

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/178881,Artur-Kasprzykowski-Tereska-z-podbeskidzkiej-konspiracy-Teresa-Szafranska-1958-2021.html>
27.02.2026, 14:21

Artur Kasprzykowski: Tereska z podbeskidzkiej konspiracy. Teresa Szafrńska (1958–2021)

Gdy kilka lat temu w więzieniu w Turawie opowiadała więźniarkom o Bogu, te nie wykazywały specjalnego zainteresowania. Ot, kolejna nawiedzona „misjonarka”. Spojrzały na tę drobną blondynkę inaczej dopiero wówczas, gdy powiedziała, że rozumie ich sytuację, bo sama spędziła w celi ponad pół roku. Siedziała za Solidarność, a czas ten był dla niej jak rekolekcje.

[Represje Solidarność Stan wojenny](#)

20.08.2026

Teresa Szafrńska urodziła się 20 sierpnia 1958 r. w Nowym Rybiu, wsi pod Limanową. Była najmłodszym, jedenastym dzieckiem Walerii i Edwarda Sternalów. W rodzinnym domu nauczyła się samodzielności, zaradności, ale też życia w prawdzie i miłości.

„W domu dominowały wartości chrześcijańskie. Codzienna modlitwa. Każdą niedzielę chodziliśmy do kościoła [...]. O patriotyzmie z rodzicami ani o polityce nie rozmawialiśmy. Patriotyzm zaszczepiano nam głównie poprzez dawanie świadectwa”

- wspominała w rozmowie z Mateuszem Wyrwiche, dziennikarzem „Tygodnika Solidarność”.

Zacząło się w 1979 roku

Po ukończeniu szkoły podstawowej ruszyła w „wielki świat”. Wybrała Bielsko-Białą – miasto, w którym od kilku lat mieszkała jej starsza o siedem lat siostra Jadwiga. Początkowo zatrzymała się u niej, później zamieszkała w internacie, uczęszczała do Technikum Włókienniczego. Po ukończeniu szkoły średniej, w 1978 r. podjęła pracę w dziale księgowości w bielskich Zakładach Przemysłu Wełnianego „Krepol”.

Pytana, co skłoniło ją do zaangażowania się w sprawy społeczne, bez wahania wskazywała na wybór Karola Wojtyły na papieża i jego pierwszą pielgrzymkę do Ojczyzny. Śledziła ją uważnie w telewizji, a osobiście była na Mszy św. na krakowskich Błoniach. Wielkie wrażenie wywarły na niej tłumy pielgrzymów oraz wszechobecna atmosfera wolności i poczucie wspólnoty. Zapamiętała homilię Jana Pawła II, jego wezwanie skierowane do Polaków, aby „nigdy nie zwątpili i nie znużyli się, i nie zniechęcili” oraz „nigdy nie utracili tej wolności ducha, do której On [Chrystus] wyzwala człowieka”. Te papieskie słowa Teresa Szafrńska wzięła głęboko do serca. Swoje krótkie wspomnienia, które kilka lat temu przekazała przyjaciółom, rozpoczęła od zdania, że „wszystko zaczęło się w 1979 r.”. Zaraz też stwierdziła dobitnie:

„Gdy w 1980 roku powstawała »Solidarność« wiedziałam, że to jest to”.

Zapisała się do Solidarności w „Krepolu”, do tego samego namawiała też innych. Nie kandydowała do związkowych władz, bo uważała, że inni nadają się do tego lepiej. Tak już miała – nie były dla niej ważne zaszczyty, funkcje, władza. Chciała jak najlepiej robić swoje. W zakładowej Solidarności powierzono jej przygotowywanie audycji nadawanych przez radiowęzeł. Szafrńska redagowała przeglądy informacji, czytała związkowe komunikaty i opracowania historyczne dotyczące tzw. białych plam. W czasie strajku generalnego na Podbeskidziu z przyjaciółmi z

Solidarności dyżurowała przy bramach zakładów, spała w swoim biurze na zestawionych krzesłach. Po latach mówiła, że karnawał Solidarności był dla niej czasem wolności. Wtedy też, w lipcu 1981 r., wyszła za mąż.

W „Trzecim Szeregu”

Wprowadzenie stanu wojennego było szokiem dla polskiego społeczeństwa i wielkim przeżyciem dla Teresy Szafrąńskiej. Gdy wokół znowu zaczęły triumfować zło i niesprawiedliwość – ona nie miała problemu z jednoznacznym rozróżnianiem białego i czarnego, prawdy od kłamstwa. W pierwszych miesiącach po 13 grudnia 1981 r. uczestniczyła w Mszach św. za Ojczyznę i manifestacjach; wówczas nie brała jeszcze udziału w działalności podziemnej Solidarności. Nawet nie wiedziała, jak się do tego zabrać...

Podziemna Regionalna Komisja Wykonawcza NSZZ „Solidarność” w Bielsku-Białej przyjęła nazwę „Trzeci Szereg”.

„Pierwszy szereg działaczy »Solidarności« został internowany w pierwszych dniach stanu wojennego. Później wpadł drugi szereg – ci, którzy mieli przed grudniem jakieś funkcje, nie zostali internowani, próbowali działać i szybko zostali wyłapani. Wtedy powstała jakaś pustka i my próbowaliśmy ją wypełnić, będąc dotąd w trzecim szeregu”

– tak wspominał powstanie tej struktury jej współzałożyciel i pierwszy szef Jerzy Binkowski, pracownik bielskiej Fabryki Samochodów Małolitrażowych. Do Teresy Szafrąńskiej docierały wydawane przez tę grupę ulotki i podziemny biuletyn „Solidarność Podbeskidzia”, ale bezpośrednich kontaktów z tymi strukturami nie miała.

Zmieniło się to niedługo po burzliwej manifestacji w Bielsku-Białej w drugą rocznicę powstania Solidarności. Wśród demonstrantów znalazła się też Szafrąńska.

„Z bliska zobaczyłam, czym jest ten system: gazy łzawiące, łapanka i ten człowiek, którego zomowcy ciągnęli po ulicy. Stwierdziłam, tak nie może być”

– wspominała.

Okazało się, że ludzi z podziemnej Solidarności miała bliżej, niż się spodziewała: w prace „Trzeciego Szeregu” zaangażowany był jej bezpośredni przełożony, Józef Michłanowicz, kierownik działu księgowości w Zakładach „Krepol”. To on zaproponował jej włączenie się w konspiracyjną działalność.

Szafrąńska zaczęła pomagać w podziemnej księgowości; zajmowała się rejestracją wpływów i wydatków „Trzeciego Szeregu”, zbierała informacje o sytuacji w zakładach pracy, przygotowywała do druku matryce odbijanych na powielaczu egzemplarzy „Solidarności Podbeskidzia”. Wkrótce wraz z Michłanowiczem Szafrąńska redagowała i uczestniczyła w wydawaniu biuletynu „Serwis Informacyjny RKW »Trzeci Szereg«”. Konspiracyjna praca wciągnęła ją niemal bez reszty.

► [Czytaj więcej na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Represje, Solidarność, stan wojenny

Artykuł

pieczęć podłużna

ZAKŁAD KARNY
ul. B. Chłobrego 1 r 2
43-400 CIESZYN
woj. Bielsko-Biała
tel. 20-287

Seria C

Nr ew/w _____

TALON na 3 kg
wraz z opakowaniem
paczkę żywnościową

Dla Teresa Szafraniecka
(imię, nazwisko, imię ojca)

Data wydania talonu _____

UWAGA:
Paczka żywnościowa powinna być nadana
w ciągu miesiąca od daty wydania talonu.
W przypadku paczek zagranicznych w cią-
gu 2 miesięcy. Talon przeterminowany traci
ważność i należy go zwrócić wysławcy.

P-6. Drukarnia Nr 1, W-wa. Zam. 73/80/5 — 4020 Bl. a 100 k.

**NADAWCA UCISCI OPLATĘ POCZTOWĄ
ZA DORĘCZENIE PACZKI** 7.05 84r.

ZAKŁAD KARNY
(podpis, pieczęć)
pakietów
w Cieszynie

Więzienny talon Teresy Szafranieckiej na paczkę żywnościową, 1984 r.